

Zatwierdzenie kilku dekretów Podjęcie szeregu uchwał Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

W dniu 15 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym zatwierdzono kilka projektów dekretów i podjęto szereg uchwał.

Przy udziale przedstawicieli związków zawodowych Rada Ministrów dyskutowała projekt uchwały w sprawie dostrzeżenia pracowników w zakresie szkoły podstawowej. Podjęto ponownie uchwałę, ustalającą wydatki dla ministrów w sprawie regulowania opłat i maksymalnych stawek za korzystanie z hoteli robotniczych i pokojów gościnnych przy zakładach pracy.

Zatwierdzony został projekt dekretu o zmianie dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o lokalach w domach spółdzielni mieszkaniowych i w domach jednorodzinnych.

Rada Ministrów rozpatrzyła projekt dekretu o obsadzaniu stanowisk podjętych.

Ponadto podjęta została uchwała o powołaniu Rady do Spraw Techniki przy Prezesie Rady Ministrów oraz uchwała w sprawie regulaminu Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

Zatwierdzony został również projekt dekretu o zmianie niektórych przepisów kodeksu karnego Wojska Polskiego.

Cena 20 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NISK

Niespokojne
miasto
— str. 6

Rok XII Wydanie AB

Poznań, wtorek 18 XII 1956

Nr 302 (4011)

Zgłoszenie list kandydatów na posłów do Sejmu we wszystkich okręgach wyborczych

WARSZAWA (PAP)

Jak donoszą korespondenci PAP — 16 bm. okręgowe komitety Frontu Jedności Narodu zgłosiły listy kandydatów na posłów do Sejmu we wszystkich okręgach wyborczych w kraju.

Zgłoszenie list nie oznacza jeszcze zatwierdzenia wszystkich umieszczonych na nich kandydatur. Okręgowe komitety wyborcze, po zgłoszeniu listy, muszą w ciągu dwóch dni zawiadomić okręgowe komitety FJN o ewentualnych usterekach prawnych jakie w niej dostrzegły. W ciągu następnych dwóch dni wskazane usterki w listach — jak np.: zbyt mała lub zbyt duża liczba wpisanych kandydatów, brak ich pisemnej zgody na kandydowanie — muszą być usunięte. Oczywiście, w praktyce wypadki zgłaszania list nie w pełni odpowiadających wymogom prawa zapewne nie zaszły, bądź są bardzo nieliczne. Toteż listy kandydatów, jak się należy spodziewać —

będą formalnie zarejestrowane w ciągu najbliższych dni.

W Warszawie kandyduje m. in. I sekr. KC PZPR — Władysław Gomułka, sekretarz KC PZPR — Jerzy Albrecht, sekretarz generalny CK SD — Leon Chajni, wiceprezes NK ZSL — Czesław Wycech, wybitny ekonomista — Oskar Lange, a także naczelny redaktor popularnego w całym kraju tygodnika „Po prostu” — Eligiusz Lasota, redaktor naczelny „Życia Warszawy” — Henryk Korotyński, cieszący się wielkim autorytetem wśród klasy robotniczej Warszawy I sekretarz Komitetu Zakładowego FSO PZPR — Lechosław Goździk, wybitny pisarz katolicki — Jerzy Zawieyski.

Poza tym na zgłoszonych listach znajdujemy następujące nazwiska: w woj. warszawskim: gen. Józefa Kuropieskę; w Łodzi: Ignacego Logę-Sowińskiego, Romana Zambrowskiego, Michałinę Tatarównę; w województwie łódzkim: Alicję Musiałową, Stefanę Ignara; w woj. białostockim: Eugenię Krassowską, Bolesława Podedwornego; w woj. bydgoskim: Witolda Jarosińskiego, Mariana Rybickiego, gen. Janusza Zarzyckiego; w woj. gdańskim: Stefana Jędrzychowskiego, Zenona Kliszke; w woj. kieleckim: Józefa Ozgę-Michalskiego, Mieczysława Moczarę, Juliana Hochfelda; w woj. krakowskim: Józefa Cyrankiewicza, Stanisława Cieślaka, Lucjana Motykę; w woj. lubelskim: Edwarda Osóbkę-Morawskiego, Ludomira Stasiaka; w woj. olsztyńskim: Edmunda Pszczółkowski; w woj. rzeszowskim: Piotra Jaroszewicza; w woj. katowickim: Edwarda Ochaba, Aleksandra Zawadzkiego; w woj. szczecińskim:

Władysława Witolda Spychalskiego; w woj. wrocławskim: Jerzego Morawskiego i Adama Rapackiego.

MOJE POSTULATY Przedwyborcza ankieta „Głosu”

Społeczeństwo wielkopolskie coraz bardziej absorbuje zbliżające się wybory. Świadczy o tym nie tylko wysuwanie kandydatów na posłów, lecz także postulaty, które już teraz się przed nim stawia.

Redakcja „Głosu” zaprasza Czytelników do wypowiedzenia się na następujące tematy:

1. Jakimi sprawami przede wszystkim winien się zająć Sejm?
2. Co winno stać się przedmiotem szczególnej troski posłów województwa poznańskiego?
3. Jak powinna wyglądać łączność posłów z wyborcami i ich działalność w Sejmie?

W wypowiedziach można poruszać wszystkie trzy zagadnienia lub niektóre z nich. Czekamy na listy. Niech one będą krótkie, najwyżej na kartkę maszynopisu. Ciekawsze z nich lub fragmenty będziemy publikować na łamach „Głosu”. Wyniki ankiety opublikujemy przed wyborami.

Piszcie do nas. Różne wypowiedzi i różne stanowiska, ich konfrontacja pomogą nam znaleźć najstosowniejszy, wspólny pogląd na sprawy obecnie najważniejsze w życiu naszego narodu.

Samochody i polityka

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”)

Żerań ma już w kraju dość powszechną opinię góry, która zrodziła myśl. Najbardziej zagorzali opiniodawcy posuwają się nawet do twierdzenia, że Żerańską Fabrykę Samochodów Osobowych należałoby zlikwidować jako zakład, po którym nie można spodziewać się masowej opłacalnej ekonomicznie produkcji. Z tym większym zainteresowaniem słuchałem ostatnio perspektyw, jakie w bezpośrednich rozmowach na temat fabryki i jej załogi wysuwali sami żerańscy robotnicy i aktywiści partii.

FSO ma obecnie duże trudności — to jest fakt, z którym trzeba się zgodzić. Produkuje mało i ciągle jeszcze źle — to także nie ulega wątpliwości. Zakłady pracują nierentownie — częste są zrywy produkcyjne, wywołane niesystematyczną dostawą surowców i materiałów, złą pracą niektórych fabryk kooperujących, wadliwie często ustawioną organizacją pracy, brakami w wyposażeniu technicznym i dziełnictwie innych przyczyn. Ale załoga Żerania, która wykazała tyle inicjatywy i dojrzałości politycznej w dniach Polskiego Października wzięła ostatnio kurs na bezwzględną walkę z oporami i trudnościami w produkcji, na przełamanie wszystkich, co w dotychczasowej pracy było złe, na zwiększoną produkcję takiego modelu wozu, na jaki nas w chwili obecnej stać. Jednym z potężnych bodźców zachęcających do tej walki jest fakt,

Listy wyborcze Frontu Jedności Narodu w naszym województwie

W niedzielę w Okręgowych Komisjach Wyborczych zarejestrowano listy wyborcze Frontu Jedności Narodu. Oto ich skład w poszczególnych okręgach:

**Okręg wyborczy nr 64
Gniezno**

- 1) Stanisław Gawrych — ZSL, nauczyciel Liceum TPD, — Gniezno
- 2) Stanisław Hudak — PZPR, działacz społeczno-polityczny z Wrześni
- 3) Władysław Mika — PZPR, agronom, przew. spółdzielni produkcyjnej Stoleżyn, pow. Wągrowiec
- 4) Maria Thiede — bezpartyjna — nauczycielka z Gniezna
- 5) Wincenty Witke — SD — szewc, przewodniczący Rzemieślniczej Spółdzielni Branży Skórzanej w Gnieźnie

6) Wiktor Sześciński — PZPR — działacz robotniczy, pracownik Spółdzielni Pracy
**Okręg wyborczy nr 67
Konin**

- 1) Bogusław Kogut — PZPR — literat
- 2) Stanisław Oleśkiewicz — PZPR — prezes PZGS — Koło
- 3) Tomasz Malinowski — ZSL — zast. przew. Prezydium WRN
- 4) Zdzisław Nowak — ZSL — prof. Liceum Pedagogicznego w Koninie sekretarz KWK ZSL
- 5) Franciszek Bierla — PZPR — dyrektor szkoły w Słupcy
- 6) Stanisław Pomocka — bezpartyjny chłop z Modły powiat Konin

**Okręg wyborczy nr 68
Leszno**

- 1) Feliks Widy-Wirski — PZPR — lekarz, działacz społeczno-polityczny
- 2) Ludwik Naglik — ZSL — chłop z powiatu Rawicz
- 3) Bolesław Szlach — SD — sekretarz WK SD
- 4) Andrzej Mnichowski — PZPR — dyrektor Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin — Kościan
- 5) Stanisław Mądroz — ZSL — podinspektor szkolny Wydz. Oświaty Prezydium PRN — Wolsztyn
- 6) Marian Kowalski — bezpartyjny — lekarz z Leszna

**Okręg wyborczy nr 69
Ostrów**

- 1) Henryk Jabłoński — PZPR — sekretarz Polskiej Akademii Nauk, członek KC PZPR (Ciąg dalszy na str. 2)

W sprawie posług religijnych w zakładach karnych

**Zarządzenie
min. sprawiedliwości**

WARSZAWA (PAP)
Minister sprawiedliwości, w celu umożliwienia więźniom korzystania z posług religijnych, wydał zarządzenie w sprawie wykonywania posług religijnych w zakładach karnych. Zarządzenie zobowiązuje kierowników zakładów karnych do zawarcia z duchownymi umów o pełnienie funkcji kapłanów. Kapłanami więziennymi będą w zasadzie kapłani wojskowi. Do obowiązków kapłana więziennego należy odprawianie nabożeństw, przyjmowanie spowiedzi w okresie wielkanocnym oraz udzielanie innych posług religijnych. W tym względzie życzenie. Udział w nabożeństwach więźniów śledczych nastąpić może za zezwoleniem władz, w których dyspozycji pozostają.

Nabożeństwa i inne posługi religijne w zakładach karnych winny się odbywać w istniejących kaplicach, a w wypadku ich braku — w odpowiednio przystosowanych do tego celu pomieszczeniach.

Zarządzenie ministra sprawiedliwości weszło już w życie. Jest ono następstwem wniosków, wysuniętych przez komisję wspólną przedstawicieli Rządu i Episkopatu.

M. Popiel pełnomocnikiem rządu do spraw repatriacji Polaków z ZSRR

WARSZAWA (PAP)
Pełnomocnikiem rządu do spraw repatriacji Polaków z ZSRR, mianowany został Mieczysław Popiel — członek Komitetu Centralnego PZPR, były minister żeglugi. Obok Stefana Kalinowskiego, który przechodzi na stanowisko zastępcy pełnomocnika — zastępcą pełnomocnika mianowana została Irena Grobelna.

Uroczystości ingresowe nowomianowanych biskupów na Ziemiach Zachodnich

WARSZAWA (PAP)

W dniu 16 bm. odbyły się we Wrocławiu, Opolu, Olsztynie i Gorzowie uroczystości, związane z ingresem nowych biskupów, ustanowionych przez Stolicę Apostolską, których nominacje zostały uzgodnione między Episkopatem a rządem PRL.

W Katedrze wrocławskiej na Ostrowiu Tumskim odbył się uroczysty ingres arcybiskupa wrocławskiego — ks. dr. Bolesława Kominka.

Reaktywowanie Zachodniej Agencji Prasowej

WARSZAWA (PAP)

W Warszawie odbyło się pod przewodnictwem red. Osmańczyka zebranie organizacyjne Zachodniej Agencji Prasowej (ZAP) — dziennikarskiej spółdzielni pracy. Zebranie to postanowiło — zgodnie z uchwałą, walnego zjazdu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — reaktywować tę znaną przed kilku laty agencję. Na czele tymczasowego zarządu ZAP stanął red. E. Męclewski.

Dalsze zacieśnianie współpracy między PZPR, ZSL, SD

Na spotkaniu odbytym w dniu 14 bm. przedstawiciele KW PZPR, WK ZSL i WK SD omówili jedną z form współpracy aktywności politycznych. Postanowiono organizować periodyczne spotkania dyskusyjne na tematy polityczne, ideologiczne, gospodarcze i kulturalne. W spotkaniach tych wezmą udział wojewódzcy i miejscy aktywiści PZPR, ZSL, SD oraz bezpartyjni. Najbliższe spotkanie będzie zorganizowane w początkach stycznia 1957 roku. Przedmiotem dyskusji staną się zagadnienia związane z demokracją socjalistyczną.

„Nasz program wyborczy” w broszurze

WARSZAWA PAP.

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazało się w druku przemówienie W. Gomułki pt. „Nasz program wyborczy”, wygłoszone 29 listopada br.

Powstał Ogólnopolski Komitet Pomocy dla Repatriantów z ZSRR

WARSZAWA (PAP)

W siedzibie Zarz. Gł. Polskiego Czerwonego Krzyża odbyło się 15 bm. zebranie, które go uczestnicy — przedstawiciele różnych organizacji i środowisk społecznych — powołali do życia Ogólnopolski Komitet Pomocy dla Repatriantów ze Związku Radzieckiego. W obradach wzięli udział: pełnomocnik rządu do spraw repatriacji — Zygfryd Sznek oraz pełnomocnik rządu do spraw repatriacji Polaków z ZSRR w Moskwie — Mieczysław Popiel.

Uczestnicy zebrania sprzeciwiali się zadaniu komitetu. Należało do nich głównie: okazywanie pomocy repatriantom po przekroczeniu przez nich granicy polskiej, a następnie rada i pomoc w rozpoczęciu nowego życia w ojczyźnie, w uzyskaniu mieszkań, pracy oraz koniecznej często opieki lekarskiej.

Działalność komitetu powinna w tych dziedzinach uzupełniać opiekę świadczoną przez państwo i PCK, pomagać i kontrolować działalność terenowych rad narodowych w tym zakresie.

Samochody i polityka

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dobrą marką u odbiorców zagranicznych, którzy gotowi są często zwiększyć swoje zamówienia na te maszyny. Poważnym np. odbiorcą „Warszaw” jest Norwegia. Jak chodzą siły, kupcy z tego kraju chcą u nas zamówić na rok 1957 dwa tysiące samochodów „Warszawa” oraz tysiąc furgonek, których próbną produkcję rozpoczął Żerań kilka miesięcy temu. Oczywiście norwescy reflektanci pragnęliby szeregu ulepszeń w kupowanych od nas wozach. Również, oczywiście, nikt nie twierdzi, że „Warszawa” z poprawionym, zużywającym mniej benzyny silnikiem, zwiększonym wskaźnikiem szybkości, zmienioną częściowo karoserią, to będzie już dobry wóz. Będzie to jeszcze bardzo niedoskonały brat supernowoczesnych „Citroenów” czy „Buicków”, ale w każdym razie lepszy niż dotychczasowa „Warszawa” i tak kupowana chętnie przez wiele firm zagranicznych.

Jeśli nie zawiodą dostawcy, jeszcze w tym miesiącu ruszy wreszcie produkcja „Syren”, przy czym w FSO panuje opinia, że powinna ona trwać nie dłużej jak 2 lata. W tym czasie nasze pracownice konstrukcyjne powinny dać robotnikom nowy model polskiego samochodu.

Będąc na Żeraniu, usłyszałem charakterystyczne słowo: „laziak”.

Stanisław Łopaciński, członek Komitetu Zakładowego partii mówił o laziakach z goryczą. Stwierdził, że i na Żeraniu, pomimo tylu sukcesów w pracy politycznej, są robotnicy, którzy nie zdradzają chęci przyłożenia ręki do zadań stojących przed fabryką i wolą bumelować. Zdrowe jest jednak to, że takich laziaków jest niewiele i z każdym tygodniem jest ich coraz mniej.

Olbrzymia większość załogi jest za tym, aby nie tracić ani na chwilę z oczu problemów politycznych, tak istotnych w życiu naszego kraju, zejść wreszcie z koturnów tak zwanej wielkiej polityki i lepiej niż dotąd zająć się sprawami ekonomicznymi zakładu. Załoga Żerania wystąpiła ostatnio o zwiększenie, prawie dwukrotnie — planu produkcyjnego na rok 1957. Załoga chce w tym roku produkować ogółem 12,5 tysiąca samochodów i części zamiennych w przeliczeniu na wartość samochodu. W takim żądaniu tkwi głęboka polityczna treść.

Nie znaczy to wcale, by nie dyskutowano o różnorodnych problemach politycznych kraju i o sprawach międzynarodowych. Organizacja partyjna fabryki zorganizowała swą pracę w ten sposób, że załoga jest na bieżąco informowana o wszelkich ważniejszych wydarzeniach i zjawiskach politycznych. Daje to możliwość trzeźwego, rozumnego ustosunkowania się do wielu spraw.

Ostatnio np. pojawiły się nowe opinie i postulaty w sprawie węgierskiej. Mówi się w nich o konieczności wystąpienia w kierunku sprowadzenia na Węgry sił policyjnych ONZ lub zastąpienia wojsk radzieckich na Węgrzech wojskami innych uczestników Układu Warszawskiego, niektórzy chcieliby się domagać potępienia obecnego rządu na Węgrzech niezależnie od sytuacji, jaka panuje w tym kraju i na arenie międzynarodowej.

Zamiast kół ZSCh koła rolnicze

WARSZAWA (PAP)

W Zarz. Gł. ZSCh — trwają obecnie prace nad znalezieniem najodpowiedniejszych koncepcji organizacyjnych związków. Został już ogłoszony projekt statutu wzorcowych kół rolniczych „Samopomoc Chłopska”, które mają zastąpić dotychczasowe koła ZSCh, i które otrzymają osobowość prawną. Statut ten w niczym nie ogranicza inicjatywy chłopów, którzy swej działalności organizacyjnej mogą nadać formę najlepszą im odpowiadającą, a wytyczają tylko główne kierunki rozwoju kół rolniczych, zgodnie z założeniami polityki rolnej państwa.

Mówiono mi o tym na Żeraniu z nutką goryczy w głosie. — Sercem jesteśmy z narodem węgierskim i jego walką o pełną suwerenność, demokrację, tyżaczę życia i socjalizm wolny od wszelkich wypaczeń — mówił Mirosław Zuzankiewicz z FSO. — Ale jednocześnie odgradzać się musimy od wszelkich wystąpień, które w obecnej chwili zaszkodziłyby tylko i Węgrom, i nam, i sprawie po koju.

— Jesteśmy przeciwni jątrzeniu sytuacji przez stawianie nierealnych żądań i postulatów nie na czasie. A do takich należy m. in. żądanie wprowadzenia na Węgry sił policyjnych ONZ, jak chcieliby niektórzy, nie zorientowani chyba dostatecznie w obecnej sytuacji międzynarodowej. Przeciwnie te wystąpienia zwracają się swym ostrzem przeciwko nam...

— Mam nadzieję — dodał Zuzankiewicz — że klasa robotnicza wykaże pełną dojrzałość polityczną w sprawach żywo obchodzących nasz kraj. A wystąpienie, czy postulatów, które mogłyby dać pożywkę chłujonom i krzykaczom — nie chcemy. Kraj czeka na samochody, nie na rezolucje...

Z Żerania wychodziłem ze szczególnym uczuciem, w którym było również trochę podziwu dla robotników i pracowników zakładów. Swoją fabrykę wznosili i uruchamiali pracując często dzień i noc, wyrzekając się wielu wygod i praw. I mimo, że wiele ich wysiłków poszło na marne, że wiecie o fiarnego zapalu utonęło w błocie biurokracji, zrywają się do nowego, wielkiego wysiłku, by dać krajowi więcej nowych maszyn. Po namyśle — w zatłoczonym warszawskim tramwaju — doszedłem do lapidarnego wniosku: Tak się realizuje Polski Październik.

K. RZEM.

Wiadomości z Węgier

BUDAPESZT (PAP)

Radio budapeszteńskie podało, że dwóch dziennikarzy zagranicznych — korespondent dziennika brytyjskiego „Daily Express”, Richard Kilian i korespondent amerykańskiej agencji prasowej Associated Press, Erich Waha, otrzymało w sobotę nakaz natychmiastowego opuszczenia terytorium Węgierskiej Republiki Ludowej.

Jak podało węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych, Waha otrzymał nakaz opuszczenia Węgier za namawianie robotników do strajku a Kilian za naruszanie postanowień o pobycie cudzoziemców na Węgrzech.

Budapeszteński korespondent radia czechosłowackiego podał w sobotę wieczorem, że węgierskie sądy doraźne wydały pierwsze wyroki przeciwko „terrorystom odpowiedzialnym za ostatnie zamieszki w Budapeszcie, Miskolcie i Kecskeméti”.

Radio Budapeszt doniosło, że sąd doraźny w Miskolcie skazał w sobotę dwóch Węgrów na karę śmierci za nielegalne posiadanie broni.

Dzieciwęgierskie w Polsce

ZAKOPANE (PAP)

W dniu 16 bm. granicę czechosłowacką na Łysej Polanie przejechały autobusy, wiozące 82 dzieci węgierskie, które przybyły z Budapesztu do Polski.

Dzieci te, których rodzice są pracownikami węgierskiej poczty, przyjechały na zaproszenie Polskiego Zw. Zaw. Prac. Łączności. Część dzieci spędzi okres zimowy w pięknym Domu Wypoczynkowym na Cyhrii koło Zakopanego, część zaś uda się do Krynicy.

Rezolucja VIII Zjazdu WPK podkreśla konieczność poszukiwania dróg narodowego rozwoju socjalizmu

W piątek, w ostatnim dniu VIII Zjazdu Włoskiej Partii Komunistycznej uchwalona została rezolucja stanowiąca uzupełnienie i w pewnych punktach rozszerzenie — w wyniku przeprowadzonej dyskusji — tez przedzjazdowych.

Rezolucja omawia w pierwszej części sytuację międzynarodową. Czytamy tu m. in.: „Potwierdzając słuszność oceny nowych stosunków, które ustaliły się między imperializmem a socjalizmem, a których cechą charakterystyczną jest szybki wzrost siły i wpływów socjalizmu, nie można jednak nie zwrócić uwagi na fakt, że ostatnie wydarzenia w Polsce i — w zupełnie inny sposób — na Węgrzech ujawniły w obozie socjalistycznym istnienie trudności, słabości i poważnych nawet błędów dotyczących zarówno rozwoju gospodarczego, jak i realizacji zasad demokracji socjalistycznej oraz stosunków między państwami socjalistycznymi.”

Nauki XX Zjazdu KPZR muszą być przyjęte i pogłębione przez cały ruch robotniczy, wiążąc w większym stopniu ujawnianie błędów z analizą ich głębokich przyczyn i ustalając słuszny związek między nowymi zasadami podstawowymi i politycznymi a krytyką i ujawnianiem tych błędów.

Chodzi o przeprowadzenie koniecznych, szerokich i głębokich badań, które muszą wyjść poza ograniczoną formułę „kultu jednostki”.

Tam, gdzie przyjęte zostały tezy XX Zjazdu, jak na przykład w Polsce, osiągnięto umocnienie partii i większości narodu wokół nowych zasad, jakkolwiek w krajach tych istnieją jeszcze trudności i niebezpieczeństwa.

Tam, gdzie nie zostało to dokonane, tam, gdzie partia nie potrafiła stanąć na czele i kierować procesem odnowy, sprawy rozwinęły się w sposób tragiczny, jak wskazuje na to sytuacja na Węgrzech.

Badając te fakty należy brać pod uwagę z jednej strony błąd na linię, która je umożliwiła, a przede wszystkim niedostateczne uwzględnienie konieczności poszukiwania dróg narodowego rozwoju socjalizmu, a także ścisłe kopiowanie modelu radzieckiego, co wywołało głęboki rozłam między partią i rządem a narodem.

Rezolucja stwierdza, że interwencja radziecka na Węgrzech była bolesną koniecznością, której nie można było uniknąć. Obecnie obowiązkiem węgierskiej klasy robotniczej i narodu jest znaleźć w sobie samej siły dla wyjścia z tej tragicznej sytuacji zalecenia ran i podjęcia własnej drogi.

Wydarzenia w Polsce i na Węgrzech ujawniają — ciągnie rezolucja — że system państw socjalistycznych, oparty na uznaniu zasad różnych dróg wiodących do socjalizmu, musi być systemem państw niezależnych i suwerennych. Zasadę tę oświadczyła w deklaracji radziecka z 30 października, która miałyby jednak większe znaczenie, gdyby złożona została wcześniej, bezpośrednio po XX Zjeździe.

Wypracowanie przez każdą partię komunistyczną własnej drogi rozwoju i walki o socjalizm wymaga niezależności badań i sądów w stosowaniu zasad marksizmu-leninizmu do warunków danego narodu.

Przeistawiając się powrotem do centralizacji stosunków między partiami komunistycznymi — głosi rezolucja — uważamy za rzecz pozytywną organizowanie spotkań między narodowych pomiędzy przedstawicielami partii klasy robotniczej — w określonych warunkach nie tylko komunistycznych — w celu szczegółowego przedyskutowania ważnych problemów, opracowania powszechnie obowiązujących decyzji oraz wyjaśnienia wzajemnych stanowisk i wzmocnienia w ten sposób jednolitości ruchu międzynarodowego.

Podstawowym obowiązkiem ruchu robotniczego jest przestrzeganie zasad internacjonalizmu, który musi wyrażać się w rzeczywistej solidarności politycznej tak między partiami, które już zdobyły w państwie władzę kierowniczą, jak i między partiami, które walczą o zdobycie kierownictwa.

W odniesieniu do Związku Radzieckiego rezolucja podkreśla, niezbiszczalną funkcję, którą Związek Radziecki, jak również partia, która nim kieruje, wykonuje w świecie socjalistycznym, stanowiąc jego oś i największą siłę.

Dalsze części rezolucji dotyczą włoskiej drogi do socjalizmu, sił napędowych walki o socjalizm, sytuacji gospodarczej Włoch, sprawy bezrobocia, reformy rolnej, walki przeciwko monopolom i walki o prawa warunków materialnych ludzi pracy.

Spaak sekretarzem generalnym NATO

PARYŻ (PAP)

W ostatnim dniu obrad, Rada NATO dokonała wyboru nowego sekretarza generalnego. Został nim belgijski minister spraw zagranicznych — Paul Henri Spaak.

Premier Nehru w USA

NOWY JORK (PAP)

W niedzielę przybył do Stanów Zjednoczonych z oficjalną wizytą premier Indii — Nehru w celu przeprowadzenia rozmów z prezydentem USA — Eisenhowerem.

Po czterodniowej wizycie w Stanach Zjednoczonych, Nehru uda się do Kanady.

Starzy druhowie powracają do pracy w ZHP

WARSZAWA (PAP)

W ciągu kilku zaledwie dni, jakie upłynęły od uchwalenia na łódzkim krajowym zjeździe działaczy harcerskich, nowych podstaw ideowych i organizacyjnych Związku Harcerstwa Polskiego oraz powrotu do tradycyjnych odznak harcerskich — wielu dawnych działaczy, od suniętych przez wiele lat od życia w organizacji, zgłosiło chęć powrotu do pracy w ZHP.

Wśród zgłaszających się działaczy jest wielu członków „Szarych Szeregów” na czele z ich komendantem — Stanisławem Broniewskim, jest również weteran ruchu harcerskiego, jeden z założycieli pierwszych drużyn skautowych w Polsce, w latach 1900—1910 — Henryk Bagiński.

Od 1957 r. wprowadza się czas zimowy i letni

WARSZAWA (PAP)

W tych dniach Rada Ministrów podjęła uchwałę, wprowadzającą — począwszy od roku 1957 — czas letni i zimowy na całym obszarze Polski.

Uchylona jednocześnie została uchwała Rady Ministrów z 1949 r. w sprawie stosowania czasu środkowo-europejskiego na obszarze naszego państwa.



— Do kogo uśmiechnąłeś się we śnie?
— Ach, śniło mi się, że otrzymałem na Gwiazdkę los Loterii Pieniężnej.
K4236

Sprawy nauczania religii zatrudnienia nowych nauczycieli i rewindykacji budynków szkolnych

— tematem konferencji w Min. Oświaty

WARSZAWA (PAP)

15 bm. odbyła się w Warszawie z udziałem ministra oświaty W. Bienkowskiego konferencja kierowników wydziałów oświaty prezydentów Woj. RN, dyrektorów okręgowych szkolenia zawodowego oraz przewodniczących zarządów okręgowych Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego.

Konferencja poświęcona była sprawom nauczania religii w szkołach, jako przedmiotu nadobowiązkowego, rehabilitacji nauczycieli niesłusznie usuniętych ze szkolnictwa w minionym okresie, zatrudnienia nauczycieli oraz rewindykacji budynków szkolnych zajmowanych obecnie przez inne instytucje.

W toku obrad, które zgłosił min. Bienkowski, omówiono szereg szczegółów dotyczących realizacji zarządzenia ministra oświaty w sprawie nauczania religii w szkołach. Omawiano sprawy związane z odpowiednim rozplanowaniem lekcji religii, szkołami, w których większość rodziców nie wyraził chęci uczucia swych dzieci religii i w których, zgodnie z odpowiednim zarządzeniem, nauki religii nie będzie. Dyskutowano również na temat ewentual-

ności, jakie mogą wynikać z przenoszenia dzieci już w ciągu roku z jednej szkoły do drugiej z tym podziałem itp.

Szczegółowo przedyskutowano zagadnienia związane z rehabilitacją nauczycieli niesłusznie usuniętych ze szkolnictwa w minionym okresie.

Wiceminister oświaty Z. Dembińska poinformowała uczestników konferencji, iż w związku z przygotowywaną uchwałą w sprawie zatrudnienia pracowników zwalnianych z administracji, Ministerstwo Oświaty wystąpiło o przeniesienie do szkolnictwa ponad 30 tys. zbędnych w administracji etatów. Dzięki temu będzie można przyjąć do szkół nauczycieli, którzy w ubiegłych latach opuścili je z różnych przyczyn.

Inna uchwała dotyczy rewindykacji budynków szkolnych, użytkowanych obecnie przez inne instytucje. Przewiduje ona powołanie komisji, które zajmą się sprawą przekazania tych budynków szkołom i przeniesienia obecnych użytkowników do innych gmachów. Dotyczy to 188 budynków na terenie kraju.

Członkowie Izby Gmin żądają ożywienia stosunków ekonomicznych z Polską

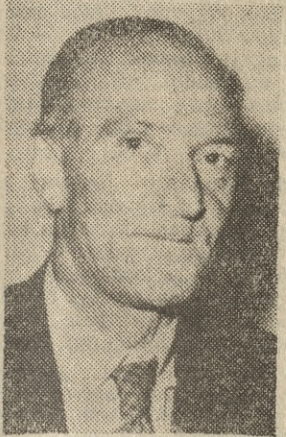
LONDYN (PAP)

108 członków Izby Gmin z partii konserwatywnej, laburzystowskiej i liberalnej zwróciło się do rządu brytyjskiego z wnioskiem w sprawie stosunków ekonomicznych z Polską. Wnioskodawcy wzywają rząd brytyjski, by życzliwie potraktował sprawę kredytów długoterminowych dla Polski, aby okazał Polsce pomoc w dziedzinie artykułów szerokiego użytku, jak również, by przyczynił się do rozszerzenia handlu Polski z Zachodem.

Kandydaci Poznania



Marian
Spychalski



Władysław
Bieńkowski



Zygmunt
Nowakowski



Wincenty
Kraśko



Edmund
Taszer



Wacław
Kielczewski

Urząd Patentowy w reflektorze opinii czyli wzrory nie do opatentowania

Nie wiem, do jakiego okresu zaliczyć i komu zawdzięczać to „ustawienie” Urzędu Patentowego, jakie ma on dziś. Nie ulega dla mnie jednak wątpliwości, że musiało to być dokonane w czasach głębokiej pogardy dla twórczej myśli i postępu technicznego, choć — być może — oficjalnie głosiło się wtedy hasła wręcz odmienne. Nie byłby to więc wyjątek od reguły rozmiłania się słów z czynami.

Urząd Patentowy w Warszawie jest jedyną w kraju instytucją, w której ludzie nauki i techniki zgłaszają plody swojej twórczej wyobraźni w celu uzyskania w Urzędzie oświadczenia, iż to, co zgłosili stanowi nowość, a więc ma podstawę do ochrony prawami patentowymi. Po uzyskaniu patentu na wynalazek (pracowni czy lub prywatni) wprowadza się ową „nowość” do produkcji, co oczywiście w jakiejś tam mierze wzbogaca naszą gospodarkę narodową.

Wydawałoby się więc, że interes społeczny tkwi w tym, aby możliwie prędko zgłaszane pomysły oceniać i do produkcji wprowadzać. Tymczasem wiadomo mi, że pomysły leżą w Urzędzie Patentowym lata nim doczekają się orzeczenia.

Nie może jednak być inaczej jeśli zespół fachowców-inżynierów, oceniający pomysły merytorycznie — liczy... 15 osób. Na całą Polskę! Dla porównania: Urząd Patentowy w Niemieckiej Republice Federalnej zatrudnia ponad 400 takich specjalistów przy obsadzie ogólnie

nej wynoszącej ponad 1700 ludzi.

Biorąc nawet pod uwagę znacznie większą ludność i potencjał przemysłowy NRF, taka duża dysproporcja w obsadzie naszego Urzędu Patentowego nie jest chyba słuszną. Zwiększa że rozwój Polski zmierza przecież zdecydowanie w kierunku coraz większego uprzemysłowienia.

Ale to jest tylko jedna strona medalu.

Jak wiadomo — między urzędami patentowymi całego świata istnieje wymiana przyznanych patentów. W ten sposób bowiem można ocenić, czy zgłoszony projekt stanowi rzeczywiste novum, czy też może na ten pomysł wpadł już ktoś znacznie wcześniej, w innym kraju.

Otóż wynalazek jest chroniony prawami patentowymi jedynie na obszarze państwa, w którym został zgłoszony. Jeśli np. szwajcarski wynalazca chce mieć prawo patentowe również w Polsce — musi wystąpić w tej sprawie do polskiego Urzędu Patentowego. W razie niewystąpienia można jego wynalazek swobodnie stosować w polskim przemyśle. W dodatku ten, kto u nas taki wynalazek zastosuje „podpada” pod przepisy prawne o wynalazczości pracowniczej i z tytułu zastosowanego udoskonalenia czy usprawnienia otrzymuje wynagrodzenie.

Niestety, ta cenna możliwość korzystania z dorobku myśli technicznej całego świata jest u nas prawie zapomniana. A możliwość ta jest wielka, gdyż z reguły zagraniczni wynalazcy nie zwracają się o ochronę praw patentowych na obszarze Polski.

Charakterystyczny jest stosunek do tej sprawy pewnych czynników.

Urząd Patentowy wydaje kwartalnik pt. „Ważniejsze Wynalazki Opatentowane Zagranicą”. W tym wydawnictwie publikuje się tytuły części, spośród najważniejszych nadesłanych do Polski, wynalazków. Wynalazki są tam zebrane w grupy wg branż. Zainteresowani, którzy znajdą tam tytuł do tyczący ich pracy, mogą przysłać do Urzędu, gdzie znajdą dokładny opis danego wynalazku. W ten sposób istnieje możliwość zapobieżenia wyważaniu otwartych drzwi. W licznych wypadkach nasi inżynierowie i naukowcy miast głowić się przez lata nad „odkryciem Ameryki” skierowaliby swój wysiłek na takie sprawy, które rzeczywiście odkryciem byłyby.

Wydawnictwo, o którym mowa ukazywało się początkowo w objętości ponad 50 stron. Później stopniowo objętość topniała, aż wreszcie ostatni numer wyszedł w objętości... 8 stron. Doszło do tego, że publikuje się zaledwie 5 proc. nadsyłanych tytułów wynalazków.

Dlaczego tak się dzieje? Brak papieru — oto najważniejszy argument. Z tego właśnie względu słychać, że kwar-

talnik Urzędu Patentowego w ogóle ma przestać wychodzić. Jest to jakieś kompromitujące wprost nierozumienie potrzeb gospodarczych. Wychodzi w Polsce mnóstwo pism, których przydatność społeczną stoi pod wielkim znakiem zapytania, powstają także liczne nowe pisma. Na to wszystko papieru wystarcza, braknie go natomiast na wydawnictwo o kluczowym wprost znaczeniu.

W Urzędzie Patentowym leży 5 milionów patentów (t), których większość jest naszym twórcami nieznana. Jest to sytuacja po prostu paradoksalna, jeśli się zważy, iż dzieje się to w kraju, którego główną bodaj słabość stanowi niski poziom techniki.

Nie do pomyslenia jest, abyśmy stan taki mogli dłużej tolerować. Tym artykułem pragniemy postawić Urząd Patentowy w świetle reflektora opinii publicznej. Ważna placówka, zbiornica myśli technicznej musi zostać wreszcie doceniona, w ślad za czym powinien pójść zwiększenie obsady fachowej Urzędu i zorganizowanie po nowemu jego pracy.

M. SKĄPSKI

Rozmawiamy z KANDYDATAMI

U dyrektora HCP

Czytelnik ani rozmówca nie weźną mi pewnie za złe, że nie powtórzę tutaj w kolejności wszystkich, o czym gawędził. Nie mogę też ze względu na brak miejsca przekazać całej rozmowy. Szkoda, bo inżynier Witold Bernatowicz, choć jest człowiekiem skromnym i nie uznającym zbytniej gadaniny (ważna zaleta u... posła!), mówi bardzo ciekawie i naprawdę ma dużo do powiedzenia.

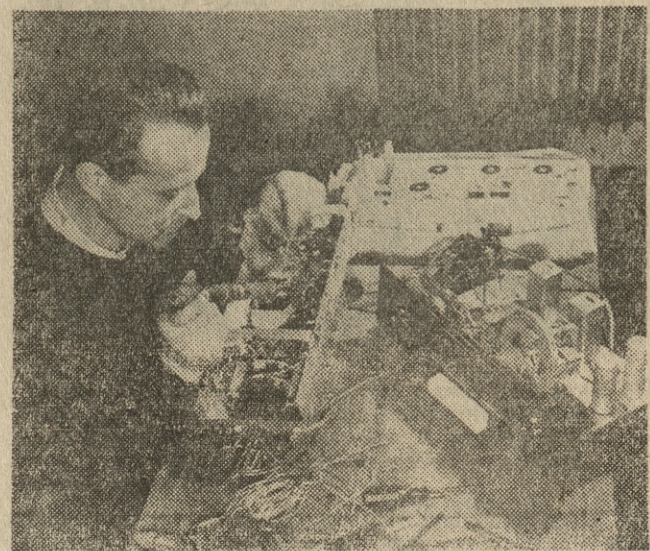
Pod koniec naszego spotkania rzuciłem pytanie:

— Widzicie już teraz jakieś sprawy, którymi winien się zająć przyszły Sejm?

— O tak. Mamy szereg ustaw, krzywdzących ludzi. Ot, choćby taka: Jak zachoruje pracownik umysłowy, za okres chorobowy płaci mu się pełną stawkę, ale kiedy to samo spotka pracownika fizycznego, to mu płacą tylko 70 proc. jego normalnych zarobków. Dlaczego? Czy ten robotnik w czasie choroby ma mniej jeść? To jest niewytłumaczalne. Albo inny przypadek. Kiedy zachoruje dziecko lub żona pracownika umysłowego i nie ma nikogo w domu, kto mógłby się chorym zająć, ustawa przewiduje płatne urlopowanie. Fizyczny tych uprawnien nie ma. Czemu?

— Rzeczywiście na te pytania powinien Sejm jak najszybciej odpowiedzieć, a raczej sprawić, żeby nie potrzeba ich już było zadawać — wtrącam.

— Jasne. Ale są jeszcze inne kwestie. Choćby mieszkaniowa, należąca do tych najtrudniejszych. Dlaczego nie można by stworzyć szerokiego ruchu zakładania spółdzielni mieszkaniowych przy zakładach pracy? Państwu na pewno łatwiej byłoby udzielić kredytów, niż samemu stawiać nowe bloki. Co zyskałaby na tym gospodarka narodowa? Naucono by ludzi obciążonych oszczędnie gospodarować, przywiązano by ich do zakładów, co zmniejszyłoby płynność kadr — zjawisko szkodliwe tam, gdzie trzeba jak najwięcej znających swą pracę, jak własny palec, fachowców; same zakłady zainteresowałyby uruchomienie produkcji dodatkowej, która — w takich zakładach jak nasze — na pewno



Zakłady Radiowe im. Kasprzaka w Warszawie wykonały plan roczny na 20 dni przed terminem. Fabryka przystępuje do seryjnej produkcji nowego typu radioodbiornika „Wola”. Będzie to odbiornik klawiszowy, z płynną barwą tonu, anteną kierunkową. Obróty na rdzeniach ferrytowych zapewniają czuły odbiór. Zakres fal krótkich od 16 m.

Na zdjęciu: brygadzieta działu montażowego Adolf Romanowski przy montażu pierwszych wzorów radioodbiornika „Wola”.

CAF — fot. Grzęda

— Wyobrażam sobie to w taki sposób — ciągnie inż. Bernatowicz — żeby część kredytów, przeznaczonych na budownictwo mieszkalne, przekazać odpowiednim resortom, te zaś swoim zakładom pracy, które utworzyłyby spółdzielnie na prawach pół na pół, to znaczy połowę finansuje państwo, a druga — spółdzielnia. W ten sposób duży blok, za którego budowę państwo wydatkuje — dajmy na to — 6 milionów złotych, kosztowałby skarb narodowy 3 miliony.

Kandydatowi na posła, nacelnemu dyrektorowi Zakładów Cegielskiego, inż. Bernatowiczowi, nie brak, widać projektów „spraw do załatwienia”. Odrobimy je do kadencji przyszłego Sejmu i powróćmy do pytań, które mogą Czytelnika interesować.

— Wyborcy chcą wiedzieć, i mają do tego prawo, na kogo głosują. Moglibyście więc krótko opowiedzieć o swoim życiu?

— Urodziłem się w 1914 roku... — Zaraz — przerywam. — To macie dopiero 42 lata, i taka siwizna...

— Co zrobić. Życie dało mi dobrą szkołę, zwłaszcza w czasie wojny. Najpierw kampania 1939 roku, którą rozpocząłem jako kapral podchorąży, potem Bliski Wschód, Egipt, Włochy — Monte Cassino...

— To i tam byliście?

— Byłem. Za Monte Cassino dostałem Krzyż Walecznych i potem awans na porucznika. Takie chwile można tylko raz przeżyć... Powróćmy do życiorysu.

— Szkołę Budowy Maszyn kończyłem w Wilnie — mówi inż. Bernatowicz. — Od 1938 roku rozpocząłem pracę w Fabryce Parowozów jako technolog. Potem wojna. Po powrocie do kraju — znów HCP, tym razem objąłem funkcję technologa w Fabryce Obrabiarek. W 1948 roku wstąpiłem do PPS. Później powierzono mi kierownictwo warsztatów Fabryki Narzędzi. W 1955 roku mia-

nowano mnie zastępcą inżyniera naczelnego całych Zakładów HCP, przed siedmiu miesiącami Minister MPM mianował mnie inżynierem naczelnym Poznańskiej Fabryki Maszyn Złotych. A od początku grudnia znów wróciłem do HCP na stanowisko dyrektora naczelnego...

— Jak się to stało, że najpierw załoga PFMZ, a potem HCP wysunęły Waszą kandydaturę na posła?

— Było tak: w PFMZ odbywała się partyjna konferencja sprawozdawczo-wyborcza, której przewodniczyłem. Pierwszy głos za bratem przedstawicielem koła Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich i postawił moją kandydaturę. To wszystko.

— Ale dlaczego? — nalegam.

— Czy ja wiem? Może dlatego, że rozruszałem martwe przedtem koło SIMP-u, może dlatego, że w czasie mej pracy w PFMZ cała załoga przekraczała plan, z którym zawsze było kruchko?

— A w HCP?

— Najpierw wysunęli mnie na W-5. Potem w całych zakładach. Przeszedłem jednomyślnie. Zresztą nie tylko ja. Taszer też. Najpierw chciałem się wykazać. Wiem, że kandydować na posła to dużo zaszczyt, być posłem — jeszcze większy, odpowiedzialność też ogromna, ale powiedzieli: „Nie wolno, trzeba przyjąć”. I przyjąłem.

Nie będę ukrywać, że z inż. Bernatowiczem rozmawiałem też i o sporcie. Mój rozmówca jest bowiem działaczem i główną sprężyną „Warty”. Zdradzę też, że on wraz z niżej podpisanym należeli do najwznieślijszych bojowników o przywrócenie byłej Stali — ZISPO nazwy „Warta”. Poboleliśmy trochę nad spadkiem piłkarzy z II ligi, ale inżynier jest dobrej myśli...

Może to zakończenie wywiadu trochę nie licuje z powagą tematu, lecz inż. Bernatowicz, mimo że otrzymał zaszczytne prawo ubiegania się o mandat poselski, jest takim samym człowiekiem, jak my. Też ma swoje zainteresowania, radości i smutki.

Rozmawiał:

M. FLEJSIEROWICZ

Wszystkie zdjęcia „Głos”



Gertruda
Bulsiewicz



Zygmunt
Goncarzewicz



Eugeniusz
Pauksza

Witold
Bernatowicz



Wacław
Kielczewski



Pięściarze AZS wraz z kierownikiem Jackiem Kowalskim i trenerem Janowskim odznaczają. Nareszcie dwa cenne punkty zdobyte. Z zadowoleniem opuszczają salę boiskową po meczu z piotrkowską Concordią.

Fot. (3): K. Przechodzki

Na podbój Europy

Wśród czołowych naszych drużyn koszykarskich panuje żywy ruch. Zawodnicy trenują zapamiętałe i załatwiają formalności wyjazdowe i pakują bagaże. Najbliższe bowiem tygodnie przyniosą rekordową ilość zagranicznych wojaży.

Serię wyjazdów rozpoczął warszawski CWKS, który w poniedziałek wyjechał do Brukseli na XIII Międzynarodowy Turniej Koszykówki, zorganizowany przez miejscowy Royal Club. W tym samym mniej więcej terminie koszykarze krakowskiej Wisły będą grali w Antwerpii, gdzie odbędzie się turniej z udziałem drużyny mistrza Belgii — BBC Antwerps i Pinguins Club Antwerps.

Warszawscy sportowcy spędzą święta w „krajnie tulipanów”. Ich drużyna kobieca będzie grała w dniach 23—27 bm. w Amsterdamie z Blue Star-Amsterdam i reprezentacją tego miasta, a mężczyźni zmierzą się z zespołami: Blue Star, Proletarem (Belgrad) i reprezentacją Armii USA, stacjonującej w Europie.

Na początku stycznia wybierają się do Włoch koszykarze warszawskiego AZS i krakowskiej Wisły.

Pierwszą międzynarodową chrzest czeka także reprezentacja ZS Start, która w styczniu wyjeżdża do Rumunii.

W kraju natomiast zobaczymy prawdopodobnie tylko drużyny Rygi. Zespoły lotewskie mają przyjechać do Polski na cztery spotkania. Będą one gośćmi warszawskiej Polonii, która w przyszłym roku złoży im rewizytę.

Z przykrością stwierdzamy, że na liście wyjeżdżających zespołów nie ma ani jednej drużyny poznańskiej. Posiadamy przecież 4 zespoły pierwszoligowe (w tym dwa żeńskie) oraz dwa zespoły drugoligowe, które reprezentują dobry poziom i z powodzeniem mogłyby na wiazać stosunki z drużynami zagranicznymi. Poznańscy działacze koszykówki powinni pójść w ślady

bokserów i nawiązać szereg kontaktów zagranicznych, których owocem będą międzynarodowe spotkania, jakie miłośnicy koszykówki zobaczą w Poznaniu.

(Of)

Nowinki lekkoatletyczne

Po reaktywowaniu związków sportowych w kilku dyscyplinach sportu przyszła również kolej na lekkoatletów. Prezydium Sekcji Lekkoatletycznej GKKF postanowiło na swym piątkowym posiedzeniu zwołać na 30 bm. nadzwyczajne plenum. Zadaniem tego „sejmi-ku” lekkoatletów będzie powołanie do życia Polskiego Związku Lekkoatletycznego.

Na dorocznym Kongresie IAAF w Londynie (12—13 I 1957). Polskę reprezentować będą — dyr. Miller i trener Gierutto.

Komisja sportowa Sekcji L. A. GKKF zatwierdziła ostatnio, jako oficjalny rekord Polski, wynik Lewandowskiego na 1.000 m — 2.21,2, uzyskany 29 września br. w Dreźnie.

Kolejne posiedzenie Prezydium Sekcji LA zajęło się w najbliższą środę powołaniem komitetu organizacyjnego zawodów o Memoriał J. Kusocińskiego. Filatelistów zainteresuje zapewne, iż jest projekt, by z okazji przyszłorocznych zawodów wydać okolicznościowy znaczek pocztowy. W tej sprawie Sekcja LA zwróciła się już do Ministerstwa Łączności i Związku Filatelistów.

Przewodniczący Sekcji LA — Czesław Forjś został podczas Kongresu IAAF w Melbourne ponownie wybrany do Komisji Rekordów.

W „totku” 600 tys. rozwiązań

Na XXVI zakłady „totka” na dzień 16 bm. wpłynęło łącznie 667.314 rozwiązań. W związku z tym na nagrody I stopnia przeznaczono sumę 400.388 zł, a na nagrody II stopnia 266.926 zł.

Raz — nie o sporcie

Z zadowoleniem opuszczaliśmy w niedzielę halę MTP nr 9. Bo jakże się nie cieszyć z wyniku 19:1 — jakim beniaminek II ligi, poznański AZS rozłożył na obie łopatki Concordię Piotrków, rewanżując się za poprzednią porażkę. Zwycięstwo tym cenniejsze, że zwiększa szanse na utrzymanie się wśród drugoligowców.

Wiesz co — odezwał się Kazimierz Z. jeden z moich kolegów, kiedy opuszczaliśmy halę, chciałbym stwierdzić, czy jestem na liście wyborców.

Zostaw to na później — odrzekł Wacek K. — masz jeszcze czas. A zresztą powiedz mi na kogo my sportowcy — stanowiący przecież całkiem pokaźną rodzinę — mamy głosować? Nie przypominam sobie w ogóle, by na ten temat sportowcy zabierali głos. Świat sportowy nie wysunął żadnego z kandydatów na posłów. A przecież w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu mamy nie małe zaniedbania. Przede wszystkim w zakresie budownictwa sportowego. Pomoc dla sportowców, przyszłych reprezentantów Poznania w Sejmie, będzie ze wszech miar pożądana. — Zgoda — odrzekliśmy prawie chórem.

Głos SPORTOWY

Tylko w halach...

Podczas gdy na Podhalu, w szczególności w zimowej stolicy Polski, Zakopanem, już na dobre rozpoczęło się „białe szaleństwo”, a w Warszawie i Katowicach rej wodzą łyżwiarze i miłośnicy „czarnego krążka” — w Wielkopolsce mamy prawdziwą wiosnę.

Mimo to piłkarze, których w latach ubiegłych często widywaliśmy zimą w akcji, obecnie nie przerywają swego, zresztą zasłużonego po pracowitym okresie, wypoczynku. Podobnie jest w innych dyscyplinach sportu. Tylko na szosach widać tu i ówdzie bardziej zapalonych kolarzy i motocyklistów.

W „ostrem” pogotowiu znajdują się natomiast narciarze, łyżwiarze oraz nieliczne szeregi hokeistów.

Uwaga wielkopolskich sportowców koncentruje się na imprezach odbywających się „pod dachem”.

Mimo bogatego programu imprez bokserskich społeczeństwo jakoś nie wykazało większego zainteresowania. Może ze względu na zbliżające się święta, a chyba przede wszystkim dlatego, że po niefortunnym występie w Melbourne wielu postawiło boks na indeksie. Najlepszym barometrem słabego zainteresowania walkami pięściarskimi jest ostatni zakład „totka”. Nie wiele, bo około 600 tys. rozwiązań wpłynęło na odgadnięcie 12 wyników walk.

W I lidze bokserskiej nie wiedzie się Warcie. Znowu porażka. Tym razem wprawdzie ze stołecznym CWKS (8:12). Sprawa o tyle gorsza, że „zielonym” poważnie zagraża spadek do II ligi. Czyżby „chłopey Majchrzyckiego” chcieli podzielić los swych kolegów — piłkarzy? Także drugi reprezentant Wielkopolski w I lidze przegrał, i to również z CWKS, lecz w Bydgoszczy 9:11. Jednak szanse zdobycia przez kaliszan tytułu wicemistrza Polski są nadal bardzo realne.

Lepiej kształtuje się sytuacja w II lidze. Poznańscy Budowlani pełną parą podążają

Olimpijczycy wracają

Do kraju powróciła druga część ekipy olimpijskiej z Elżbietą Krzesińską na czele. Wylądowali oni na lotnisku warszawskim. 39 naszych reprezentantów zostało bardzo serdecznie powitanych przez rodziny i licznie przybyłych sportowców. Szczególne brawa otrzymała zdobywczyni złotego medalu — Krzesińska. Wszyscy zawodnicy twierdzą, że podróż powrotna była bardzo męcząca. W grupie tej znajdowała się również jedyna reprezentantka Ka Poznania — Genowefa Minicka.

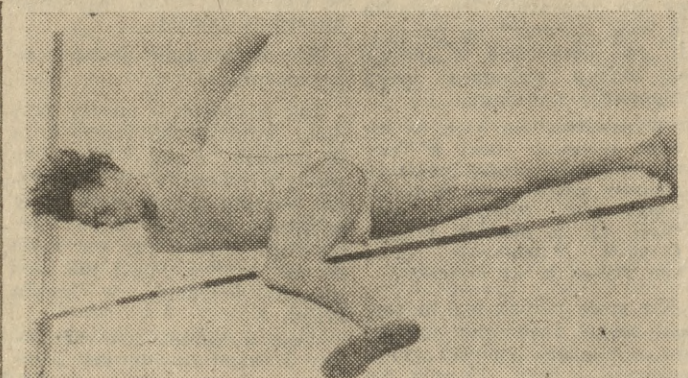
W drodze powrotnej przeżyli nasi Olimpijczycy chwile strachu, gdyż nad Równikiem jeden z silników samolotu przestał działać. Na szczęście skończyło się wszystko dobrze.

do I ligi. Spisali się nadspodziewanie dobrze akademicy. Odnieśli ub. niedzielę najwyższe cyfrowe zwycięstwo wśród ligowców. Wynik 19:1 z dziesiątką Piotrkowa — mówi sam za siebie. Wreszcie do łańcucha zwycięstw drugoligowców włączyli się Włókniarze (Kalisz) bijąc Stalową Wolę 13:7.

W szermierce po florecistach, szpadzistach i szablistach na plan

szę wyszli bagneciści. Wśród seniorów wygrał Chrzastowski z Warty, a w kategorii juniorów przeważali LZS-owcy. Zwyciężył Kowalak ze Sremu.

Pierwsze w grudniu „rendez-vous” zorganizowali lekkoatleci w hali WSWF. Za „pierwszym zamachem” Skupny przeszedł wysokość 1,94 m, bijąc rekord Polski w hali. Dobra zapowiedź na przyszły, bardzo bogaty sezon w tej dyscyplinie w kraju. (tp)



W ramach pierwszych zimowych zawodów lekkoatletycznych, zorganizowanych przez AZS w hali WSWF, dobrze wystartował skoczek Skupny. Przeszedł wysokość 1,94. Jest to nowy rekord Polski w hali. Lecz i wyniki pozostałych startujących są godne uwagi. Notujemy najlepsze 80 m — Solarzski (AZS) 9,2; Wachowski (AZS) w kuli — 13,80. Z biorących udział LZS-owców Grzeszkowiak skoczył w dal 6,10 m. Świątkowski uzyskał w skoku o tyczce 3,60 m, a Tepper przebiegł 800 m w czasie 2:18,6.

Zagranicą koszykarki na czwartym miejscu

Międzynarodowy turniej koszykówki kobiet „O wielką nagrodę Pragi” został zakończony. Niespodziewane zwycięstwo w nim odniosły koszykarki mistrza Czechosłowacji — Slovana Orbis Bratysława. W sobotę w późnych godzinach wieczornych Czechosłowaczki sprawiły największą niespodziankę turnieju, zwyciężając po nieczy- kiej zaciętej walce faworyta — radziecki zespół Mai — Moskwa 83:70 (47:42). W ostatnim spotkaniu koszykarki Slovana rozgromiły mistrza Polski AZS AWF Warszawa 95:63 (35:27). Polki jedynie przez pierwsze 6 minut były równorzędnym przeciwnikiem.

Spotkanie Slovan — AZS stało pod znakiem pojedynku dwóch najlepszych zawodniczek turnieju i głównych pretendentek do tytułu „króla strzelców” — Polki Olesiewiczowej oraz Czechosłowaczki Hubalkowej. Polka okazała się lepszą. Zdobyła ona — mimo porażki swego zespołu — rekordową ilość punktów — 44 i zapewniła sobie — podobnie jak w ubiegłym roku, tytuł najlepszego strzelca.

W pozostałych spotkaniach ostatniego dnia turnieju Mai —

Moskwa pokonał Udamnika Sofia 62:48 (23:23), a Spartak Praga Sokolova wygrał z Cerveną Zvezdą (Belgrad) 62:40.

Koszykarki AZS zajęły podobnie jak przed rokiem IV miejsce w turnieju. Ostateczna kolejność przedstawia się następująco:

1) Slovan Orbis Bratysława, 2) Mai — Moskwa, 3) Udamnik Sofia, 4) AZS AWF Warszawa, 5) Spartak Praga Sokolova, 6) Czerwona Zvezda Belgrad, 7) Puc Paryż.

Remis i porażka

Dwa spotkania rozegrał zespół gdyńskiej Floty z poznańskim drużynami zapaśniczymi.

W pierwszym uzyskali oni wynik remisowy — 4:4 z beniamikiem I ligi Wartą, która przystąpiła do meczu w swym najmocniejszym składzie z nowopozyskanym Mocnym, oraz wielokrotnym mistrzem Polski Mąką. Punkty dla Warty zdobyli: Miecznik, Boński, Mocny i Mąka.

W drugim spotkaniu goście ulegli szwarczkiej Unii 3:6. Punkty dla Unii zdobyli: Wąnat, Ciszewski, Sznajder, Frysiak Matuszewski i Jończyk.

Finisz szachistów Kolejarza

W meczu o mistrzostwo I ligi, szachiści poznańskiego Kolejarza pokonali zdecydowanie zespół AZS (Warszawa) — 4,5:2,5.

W drużynie poznańskiej najlepiej spisali się: Różański, Widemański i Siadak, którzy wygrali swe partie. Stefański, Pietrusiak i Kąszowski osiągnęli wyniki remisowe, natomiast — Larków na przegrała.



Wincenty Krasce (Warta), to chyba najcięższy zapaśnik w kraju. Nie „bawi” się długo ze swymi przeciwnikami. Jeden udany, silny chwyt i po krótkim czasie przeciwnik leży... na łopatkach.

Miedzy koszami

Po międzymiastowym meczu koszykarzy Poznań-Lódź można było sobie wiele obiecywać. Wiadomo przecież, że w spotkaniu towarzyskim łatwiej zdobyć się na ładną grę, niż w zawodach mistrzowskich, kiedy walczy się o cenne punkty.

Tymczasem tylko okresami widzieliśmy dobrą grę. Mowa tu szczególnie o końcówce fazy meczu, w której poznańscy pokazali na co ich stać.

Oczywiście częściowym usprawiedliwieniem nienajwyższego poziomu była absencja kilku czołowych zawodników: m. in. Skrzeczkowskiego (Lódź) oraz Fągierskiego i Kalka (Poznań).

Mimo to spotkanie było interesujące szczególnie po zmianie stron. Był wtedy okres, w którym prowadzenie zmieniało się jak w kalejdoskopie.

Mecz wygrany przez poznańskich 70:68 (33:25) — wykazał, że poznańska koszykarka dysponuje pokaźną ilością zawodników, reprezentujących dobrą klasę w skali ogólnopolskiej.

Poznańscy juniorzy zaprezentowali się znacznie gorzej od swych starszych kolegów. Gładko przegrali — 55:68 (25:32) — z łódzianami, których zespół oparty był na wice mistrzowskiej drużynie Polski juniorów — Kolejarzu (Lódź).

Goście przewyższali poznańskich chyba pod każdym względem, szczególnie zaś techniką, konsekwentną realizacją założeń taktycznych i zgraniem.

Na marginesie tego spotkania trzeba poruszyć jeszcze jedną sprawę. Otóż nie wydaje się, aby częste zmiany zawodników w zespole poznańskim (w I połowie — 12) wpływały dodatnio na grę.

Koszykarze i koszykarki ligi międzywojewódzkiej rozegrali kolejną rundę spotkań.

A oto wyniki: mężczyźni: Spartak-Energetyka (Pz.) — Zielon (Z. Góra) 50:46, Kolejarz (Rąwicz) — Kolejarz (Gniezno) 57:46, Polonia (Leszno) — Odra (Wrocław) 85:44, AZS (Wrocław) — LZS (Krosno Odrzańskie) 92:50, Zastal (Z. Góra) — Plast (Pilzno) 84:38; kobiety: AZS (Pz.) — Gwardia (Wrocław) 56:2, Zieloni (Z. Góra) — Warta 83:26.

Wśród drużyn kobiecych prowadzi nadal AZS (Wrocław), a w lidze męskiej sytuacja jest następująca: 1) Zastal — 17 pkt., 2) Polonia — 16, 3) Sparta — 16, 4) AZS — 15, 5) Kolejarz Rawicz — 15, 6) Kolejarz Gniezno — 12, 7) Odra — 11, 8) Zieloni — 9, 9) LZS — 9, 10) Plast — 8 pkt.

Piłkarze przy stole obrad

Piłkarze rozpoczną zaprawę po przerwie świątecznej. Obecnie większość z nich zajęta jest sprawami organizacyjnymi. W środę o godz. 18 piłkarze AZS zbiorą się na wspólnej naradzie w salce sekretariatu przy ul. Noskowskiej. Poznańscy Kolejarze wysłuchają rocznego sprawozdania kierownictwa swej sekcji w dniu 20 bm. o godz. 17 w sali ZZ przy ul. Marchlewskiego nr 130/140.

Pierwszy mecz — pierwsze zwycięstwo

Dużym zainteresowaniem cieszył się rozegrany w Rzeszowie pierwszy w historii międzypaństwowych spotkań bokserskich mecz juniorów Polska — NRD. Zakończył się on, po bardzo zaciętych walkach, zwycięstwem młodych pięściarzy polskich — 12:8.

Wyniki (na pierwszym miejscu Polacy): Wos pokonał po żywej walce Zieglera, Rakuszewski przegrał po zaciętej walce — 1:2 z Schoeferem, Kamiński pokonał Arndta, Kotyński przegrał zasluznie z Gusem. Datko został pokonany przez Neidla, Ciesielski wygrał po zaciętej walce z Petschem, Le wos przegrał zdecydowanie na punkty z Rlichem, reprezentant Wielkopolski — Dudzik zdeklasował ambitnego i odpornego na cio sy Maltuscha, Wasilewski wygrał przez tko w III starciu ze Sprengerem, Gawlas, po bardzo zaciętej walce, wypunktował Abrama.

TELEGRAFICZNYM SYSTEM

PIŁKA NOŻNA

F. C. (Freiburg) — MTK (Budapeszt) 1:5

PIŁKA RĘCZNA

mężczyzn CSR — NRF 25:20

TENIS

USA — Indie 4:1

BOKS

I LIGA

CWKS (W-wa) — Warta 12:8

CWKS (Bydgoszcz) — Proсна 11:9

Pogoń — Gwardia (Gdańsk) 15:5

Sparta — Gwardia (W-wa) 18:2

TABELA

1. CWKS (W-wa) 10 17 124:80
2. Proсна 10 12 105:95
3. Sparta 10 11 115:85
4. Gwardia (Gd.) 10 10 96:104
5. Gwardia (W-wa) 10 9 100:110
6. Pogoń 10 8 92:108
7. CWKS (Bydgoszcz) 10 7 95:105
8. Warta 10 6 85:115

II LIGA

GRUPA I

AZS (Poznań) Concordia 19:1

Motor — Pafawag 12:8

Brda — Wisła 18:2

TABELA

1. Motor 9 15 116:64
2. Brda 9 10 98:81
3. Pafawag 9 10 93:85
4. Wisła 9 7 86:90
5. AZS 9 6 86:94
6. Concordia 9 6 67:113

GRUPA II

ŁKS — Cracovia 16:4

GRUPA III

Włóknarz (Kalisz) — Stal (Stalowa Wola) 13:7

Budowlani (Warszawa) — Stal (Gdańsk) 13:7

Sparta (Zielbice) — Gwardia (Łódź) 12:8

Obwieszczenia

Spółdzielnia Pracy „Czystość” w Poznaniu wzywa udziałowców do odebrania nadwyżki bilansowej za rok 1954 najpóźniej do dnia 31 grudnia 1956 r. Po upływie tego terminu nadwyżka nie odebrana zostanie spisana na fundusz zasobowy spółdzielni. Zarząd Spółdzielni Pracy „Czystość” w Poznaniu, ul. Miekiewicza 36, tel. 631-11. K4403

Pracownicy fizyczni, którzy pracowali w latach od 1953 do 1956 w **Poznańskiej Wytwórni Gazów Technicznych**, zgłaszają się w terminie do dnia 27. 12. 56 po odbiór mylnie potrąconego podatku od wynagrodzeń w kasie wytwórni Poznań, ul. Krawcowa 14. K4404

Miejskie Pralnie i Farbiarnie zawiadamiają wszystkich byłych pracowników produkcyjnych „Sremskich Zakładów Przemysłu Terenowego” obecnie Miejskie Pralnie i Farbiarnie Zakład nr 2 w Mosinie, ul. Farbiarska 3 oraz byłych pracowników Miejskiej Pralni i Farbiarni „Warta” obecnie Miejskie Pralnie i Farbiarnie Zakład nr 1, Poznań, ul. Starołęcka 34/36, że zwrot nadpłaconego podatku od wynagrodzeń za czas od 1. 7. 1953 do 30. 6. 1956 wypłacać się będzie od dnia 20. 12. 1956 do dnia 31. 12. 1956 (z wyjątkiem dnia 24. 12. 1956) w kasie dyrekcji przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Starołęcka 34/36. Po tym terminie pretensje o zwrot nadpłaconego podatku nie będą uwzględnione. K4401

Pracownicy poszukiwani

Murarzy zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spięzających w Poznaniu. Zgłoszenia w sekcji kadr ul. Słowackiego 13. K4262

Każdą liczbę murarzy i tynkarzy, 100 robotników budowlanych do robót ziemnych zatrudni natychmiast **Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu, pl. Wolności 14, pokój 104.** Placa akordowa wg nowych stawek w budownictwie od 1 100 do 1 500 zł i więcej. Dla zamiejscowych zapewnione kwatery w hotelu robotniczym. K4300

Inżyniera-mechanika lub technika-mechanika względnie inżyniera-energetyka lub technika-elektr. zatrudni **Kopalnia Soli w Wapnie.** Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne w sekcji kadr. K4394

Wykwalifikowanego kelnera przyjmie natychmiast, kuchmistrza od 1. 1. 1957 r. **Hotel „Bazar”** w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 10. K4429

5 kwalifikowanych tokarzy na rewolwerówki i tokarki pociągowe oraz wysokokwalifikowanego elektryka (brygadzystę) do robót regeneracyjnych osprzętu instalacji samochodowych zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 12, Oddział Regeneracji i Produkcji w Ostrowie Wlkp., ul. Dąbrowskiego 3.** Placa akordowa wg obowiązującego UZP. Zgłoszenie osobiste lub pisemne z podaniem praktyki należy kierować pod powyższym adresem. K4396

Tokarzy kwalifikowanych zatrudni zaraz **W. F. U. M. „Wiepofana”** Poznań, Dąbrowskiego 81. K4406

Praca	Recznikarka dobra do krawie-
Potrzebna pomoc domowa na wyjazd. Zgłoszenia: Poznań, Kościuski 73 m. 17. 24485g	stwa potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 19 m. 3. 24320g
Fryzjer na stałe potrzebny zaraz. W. Nowak Poznań Głogowska 84. 24686g	Emerytka dochodząca do dzieci ka potrzebna. Sępki, Poznań, Młyńska 2 m. 6. 24335g
Fryzjerka potrzebna. Olejniczak, Poznań Wielka narożnik Szewskiej. 24559g	Slusarz narzędziowiec samodzielny na wykrojniki i formy na tworzywa oraz frezotokarz potrzebni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24345g.
Pomoc do dziecka czteroletniego, na kilka godzin potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 34 m. 8. 24580g	Elektroinstalator oraz uczeń, syn uczniwych rodziców potrzebni zaraz. Oferty z opisami świadectw i życiorysem do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24363g.
Pomoc domowa z referencjami potrzebna. Poznań, Kochanowskiego 9 m. 6. 24788g	Gospośnia szuka pracy u samotnej osoby, od 15 stycznia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24364g.
Pomoc domowa z mieszkaniami i utrzymaniem do miasta k. Poznania potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, III rzutkowy 9/11 m. 5a. III rzutkowy 9/11 m. 5a. III rzutkowy 9/11 m. 5a. 24252g	Nauka
Przedstawicielstwa poszukuje, wyjeżdżam na wszystkie województwa. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dia 24303g.	Tańców nowoczesnych, judo, wycieczki: Szczurkówna, Poznań, Marcinkowskiego 2a parter. 24486g
Pomoc domowa z referencjami do małżeństwa z dzieckiem potrzebna. Poznań, Żelazna 11 m. 6. 24311g	Kupno
Pomoc domowa stała lub dochodząca potrzebna. Poznań, Aleja Wielkopolska 34. Zgłoszenia od godz. 16. 24314g	Planino markowe kupię. Zgłoszenia: Poznań tel. 31.27. 24228g
	Kupię tokarnię do metalu, długość tocznia od 500—1000 mm. L. Nowicki, Poznań, Ma dalskiego 6 warsztat. 24693g

+
Dnia 14 grudnia 1956 r. po ciężkiej chorobie, zmarła moja ukochana żona, matka teściowa i babcia, przeżywszy lat 64 sp.
z Pawlickich
Eleonora Nowak
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek 18 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążony mąż z dziećmi i wnuczkami
Poznań, Wrocław Gostyń. 24884g

+
Dnia 15 grudnia 1956 zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec przeżywszy lat 51 sp.
Leon Cwojdzinski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębu przy ul. Bluszczykowej.
W głębokim smutku pogrążone dzieci i rodzina
Poznań, Kilińskiego 11. 24837g

Już jutro
początek ciągnięcia loterii
41.080 przedsięwziętych wygranych
K4194

Zbiornik ciśnieniowy
do sprężarki Ø 1600 mm, długość 3200 mm pojemność 6 m³ ciśnienie 10 atm.
zakupi natychmiast
FABRYKA NARZĘDZI CHIRURGICZNYCH
Nowy Tomys, ul. Parkowa 2. K4224

Kupię PARCELE lub DOMEK
jednorodzinny. Szczegółowe oferty do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24654g.

Samochód „Warszawa” z paczek PeKaO kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24326g.

Kupim masę perlową zagraniczną (koncentrat). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24448g.

Kupię nowe turo tylko z tchó rz (elek). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24332p

Maszyny stolarskie kupię zaraz. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 24350g.

Kupię maszynę do szycia. Poznań, Dzierżyńskiego 39 na prawo maszyn. 24646g

Szafę do rzeczy 3-drzwiową, jasną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24257g.

Piec na węgiel i wannę do łazienki kupię. Poznań, Czerwonej Armii 34, sklep galanterii. 24266g

Pralkę elektryczną z suszarką kupię. Poznań, Czerwonej Armii 34 sklep galanterii. 24267g

Szalówkę nową względnie używaną długości 0,80 albo 1,50, 1 m³ kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24277g.

Kupię samochód najchętniej „Skoda” w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24278g.

Zastrzyki, leki na ischias kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24281g.

Kamień osobowy z silnikiem 4-taktowym kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24286g.

Kupię samochód osobowy DKW F7 lub F8 w idealnym stanie lub do remontu oraz nowy motocykl „Iffa” 350 ccm. Oferty z opisem i podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24307g.

Kupię 100 szt. nutrii samiec 6-tęgodniowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24308g.

Dwie opony 525×16 kupię. Poznań tel. 692.26. 24319g

Cegły nowe lub używane kupię. Poznań - Osiedle Grunwaldzkie ul. Listopadowa 24. 24321g

Samochód osobowy „Mercedes V 170” wzgl. „Skoda” kupię. Poznań tel. 95-00 od godz. 16. 24328g

Maszyny do szycia ewentualnie niekompletne kupię. Poznań, Żurawia 15/17 sklep. 24333g

Samochód ciężarowy na ropę kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24334g.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY REMONTOWO-MONTAŻOWE
Poznań, ul. Przemysłowa 39, tel. 21.53. 24-94
REMONTUJĄ MASZYNY PAROWE
pompy Worthingtona, kompresory
ORAZ WYKONUJĄ
prace frezarskie, ślusarskie i szlifowanie walców z dużego tocznia 1000 mm i średnicy do 160 mm.
K4324

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę do szycia „Singer”, damska w dobrym stanie kupię. Woźna, Gostyń, ul. Leszczyńska 26. 24701g

Kupię prasę ekscentryczną (mięsośrodkową) około 25 ton ciśnienia tylko w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24723g.

Kupię 50 000 szt. nowej lub rozbiórkowej cegły oraz 13 tys. szt. karpiołki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24724g.

Sprzedaż
Wózki dziecięce autka drewniane autka koszykowe, czeskie, ceratowe spacerówki, na łożyskach meblowe giete oraz laikowe polecane: Bracia Chojnacy. Poznań Wrocławska 25. 22979g

Kupię 900×24 sprzedam. Franciszek Lemiszewski Pałczyński, pow. Września, poczta Międzybóże. 34514p

Sprzedam siatkę, drut, słupki, Banaszk, Poznań, Czerwonej Armii 13. 34515p

Kuchnię nową nowoczesną sprzedam. Poznań, Piekary 13b m. 23. 24132g

Akordeon nowy 120-bas. sprzedam. Poznań, Słowackiego 20 m. 38. 34499g

Suknie ślubne oraz kocy dla dziecka sprzedam. Poznań, Sikorskiego 33 m. 17. 24564g

Gółębia pocztowe i psa dwórskiego krótki belgijskie sprzedam. Poznań, Konfederacka, barak 1 — przy Gospodzie Targowej. 24726g

Motor 40 KM 380, trójka 1420 obr. sprzedam. Stan dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 34517p.

Pokój z kuchnią, samodzielne 1. i 2. piętro, w śródmieściu, zamienię na 2 pokoje z kuchnią samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24325g.

Poszukuje do remontu pokoju z kuchnią, łazienką. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24329g.

Zamienię pokój 20 m² z urządzeniem kuchnią, pryzmatycznymi (Jeżyce), na podobny (inna dzielnica). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24330g.

17-letnia uczennica poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24337g.

Samotny pracujący poszukuje pokoju ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24344g.

Pokój 18 m² z urządzeniem kuchnią, 1. i 2. piętro (śródmieście) zamienię na podobne lub większe (piętro obok). Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24355g.

Wózki dziecięce autka drewniane autka koszykowe, czeskie, na łożyskach kulowych nowoczesne drewniane giete dla bliźniąt oraz lalek polecane: H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 23573g

Czyszcarkę na motor „Petkus nr 10” z uniwersalną zaprawą, snopowiażką oryginalną „Fahr” w dobrym stanie okazuję sprzedam. Edward Paczyński Zieloniec, pa. Nowawies Król, pow. Września. 24170g

Wózki - autka, lakierowane („Warszawa”) polecane: Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Ryнку. 24185g

Pelise damska, nowa (popielata gabardyna), białe lisy, kołnierze srebrny lis, na sznurku 8 000 zł. Zegarmistrzowska tożarnia na napęd elektryczny 17 000 zł sprzedam. Poznań, Stalingradzka 31. 24556g

Do remontu 2-3 pokój z kuchnią spieszenie poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24068g.

Skład z wygodami w centrum Poznania 30 m² oddam zaraz. Hinz, Poznań, Piekary 19. 24236g

Samotna, pracująca poszukuje pokoju ewentualnie zaopiekuje się domem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24698g.

Dwie panienki poszukują pokoju 2-osobowego, skromnie umeblowanego w Poznaniu lub okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 34513p.

Zamienię pokój 24 m² z urządzeniem kuchnią, na dwa mniejsze lub pokój z kuchnią. Poznań, Wawrzyniaka 27 m. 4. 24261g

Pokoju na gabinet lekarski w centrum poszukuje. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24289g.

Pokoik zamienię na nieco większy. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24289g.

Muzyk na wyższych studiach poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24318g.

2½-pokojowe, komfortowe, samodzielne (Wola) zamienię na 1-pokojowe, komfortowe, samodzielne w śródmieściu, parter. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24304g.

PRAKTYCZNE PODARKI GWIAZDKOWE
— zegarki szwajcarskie, niemieckie, radzieckie
— budziki, zegary kominkowe i ściennie
oraz wyroby ze złota i srebra jak:
BRANSOLETY **OBRACZKI**
PIERŚCIONKI **LANCUSZKI**
SYGNETY **BIŻUTERIĘ RÓŻNĄ**
poleca
Jubiler

W SKLEPACH:
nr 1 — Poznań, Czerwonej Armii 57
nr 2 — Poznań, ul. Lampego 10
nr 3 — Poznań, St. Rynek 40 (naprzeciw Ratusza)
— Gniezno, Chrobrego 37
— Kalisz, ul. Śródmiejska 13
— Leszno, ul. Słowiańska 27
— Ostrów Wlkp., ul. Świerczewskiego 10

NOWY SKLEP OBUWNICZY

MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO
otwarto

na Osiedlu Warszawskim
ul. Warszawska 25

SKLEP POLECA:
OBUIE DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIĘCE
W WIELKIM WYBORZE.
K4448

Motor 40 KM 380, trójka 1420 obr. sprzedam. Stan dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 34517p.

Pokój z kuchnią, samodzielne 1. i 2. piętro, w śródmieściu, zamienię na 2 pokoje z kuchnią samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24325g.

Poszukuje do remontu pokoju z kuchnią, łazienką. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24329g.

Zamienię pokój 20 m² z urządzeniem kuchnią, pryzmatycznymi (Jeżyce), na podobny (inna dzielnica). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24330g.

17-letnia uczennica poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24337g.

Samotny pracujący poszukuje pokoju ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24344g.

Pokój 18 m² z urządzeniem kuchnią, 1. i 2. piętro (śródmieście) zamienię na podobne lub większe (piętro obok). Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24355g.

Wózki dziecięce autka drewniane autka koszykowe, czeskie, na łożyskach kulowych nowoczesne drewniane giete dla bliźniąt oraz lalek polecane: H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 23573g

Czyszcarkę na motor „Petkus nr 10” z uniwersalną zaprawą, snopowiażką oryginalną „Fahr” w dobrym stanie okazuję sprzedam. Edward Paczyński Zieloniec, pa. Nowawies Król, pow. Września. 24170g

Wózki - autka, lakierowane („Warszawa”) polecane: Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Ryнку. 24185g

Pelise damska, nowa (popielata gabardyna), białe lisy, kołnierze srebrny lis, na sznurku 8 000 zł. Zegarmistrzowska tożarnia na napęd elektryczny 17 000 zł sprzedam. Poznań, Stalingradzka 31. 24556g

Do remontu 2-3 pokój z kuchnią spieszenie poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24068g.

Skład z wygodami w centrum Poznania 30 m² oddam zaraz. Hinz, Poznań, Piekary 19. 24236g

Samotna, pracująca poszukuje pokoju ewentualnie zaopiekuje się domem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24698g.

Dwie panienki poszukują pokoju 2-osobowego, skromnie umeblowanego w Poznaniu lub okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 34513p.

Zamienię pokój 24 m² z urządzeniem kuchnią, na dwa mniejsze lub pokój z kuchnią. Poznań, Wawrzyniaka 27 m. 4. 24261g

Pokoju na gabinet lekarski w centrum poszukuje. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24289g.

Pokoik zamienię na nieco większy. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24289g.

Muzyk na wyższych studiach poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24318g.

2½-pokojowe, komfortowe, samodzielne (Wola) zamienię na 1-pokojowe, komfortowe, samodzielne w śródmieściu, parter. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24304g.

Wózki dziecięce autka drewniane autka koszykowe, czeskie, na łożyskach kulowych nowoczesne drewniane giete dla bliźniąt oraz lalek polecane: H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 23573g

Czyszcarkę na motor „Petkus nr 10” z uniwersalną zaprawą, snopowiażką oryginalną „Fahr” w dobrym stanie okazuję sprzedam. Edward Paczyński Zieloniec, pa. Nowawies Król, pow. Września. 24170g

Wózki - autka, lakierowane („Warszawa”) polecane: Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Ryнку. 24185g

Pelise damska, nowa (popielata gabardyna), białe lisy, kołnierze srebrny lis, na sznurku 8 000 zł. Zegarmistrzowska tożarnia na napęd elektryczny 17 000 zł sprzedam. Poznań, Stalingradzka 31. 24556g

Do remontu 2-3 pokój z kuchnią spieszenie poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24068g.

Skład z wygodami w centrum Poznania 30 m² oddam zaraz. Hinz, Poznań, Piekary 19. 24236g

+
Dnia 16 grudnia 1956 zmarł w Bogu, mój najukochańszy mąż, nasz szwagier i wujek sp.
Marian Mielcarski
Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim żalu pogrążone żona i rodzina
Poznań.

+
Dnia 15 grudnia 1956 r. zmarł nagle nasz pracownik i kolega, sp.
Leon Cwojdzinski
artysta-muzyk
W Zmarłym straciliśmy cenionego pracownika i dobrego kolega.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA I ZESPÓŁ
PAŃSTWOWEJ FILHARMONII W POZNANIU
K4464

+
Dnia 16 grudnia 1956 zmarł w Bogu, mój najukochańszy mąż, nasz szwagier i wujek sp.
Marian Mielcarski
Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim żalu pogrążone żona i rodzina
Poznań.

+
Dnia 15 grudnia 1956 zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec przeżywszy lat 51 sp.
Leon Cwojdzinski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębu przy ul. Bluszczykowej.
W głębokim smutku pogrążone dzieci i rodzina
Poznań, Kilińskiego 11. 24837g

„Wigum” Wulkanizacja opon, detek śniegowców obuwia gumowego i skózanego na kauczuku i skórkumie. Poznań, ul. Strzelecka 21, tel. 66-40. 23934g

Wulkanizuję opony i detki, specjalność: wprawianie drutów, Poznań, Katarzynki 8 (Rynek Śródecki). 24108g

Przystąpię do spółki, posiadając 50 000 zł wziętę w wiecej. Spieszne oferty do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24287g.

Eleganckie ślubne suknie, wełny, nakrycia do chrztu polecane: Wypocząłnia Poznań, Mielkiewicza 11 m. 3a. 24299g

Eleganckie suknie ślubne, wełny, wypożyczalnia „Elegancja” Poznań, Czerwonej Armii 9. 24305g

Posiadam lokal 40 m² nadający się na warsztat rzemieślniczy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24324g.

Poszukuję współnika z lokalnym i gotówką, celem uruchomienia warsztatu wyrobów jełit sztucznych. Władysław Szafer, Trzcińska Lubuska, ul. Daszyńskiego 69. 24332g

Posiadam lokal w Poznaniu i kartę rzemieślniczą, poszukuję współnika ślusarza albo kowala podkuwacza z narzędziami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 24354g.

Posiadam uprawn

Za 42 miliony złotych dodatkowej produkcji

Przedsiębiorstwa podległe Woj. Zarządowi Przemysłu w Poznaniu, wykonały już zadania przewidziane na rok bieżący i dostarczą dodatkowo do końca roku do sprzedaży różnych artykułów powszechnego użytku o wartości około 42 milionów złotych.

Wyróżniły m. in. Wolsztyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego, produkujące znane powszechnie wina, dżemy, marmolady i kompoty, które do końca III kwartału wpłaciły dodatkowo do Skarbu Państwa 3.100 tys. zł. Odchodzą już dodatkowe transporty konfekcji, odzieży dziecięcej i obuwia z Krotoszyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego w Dobrzyca.

600 szaf ponadplanowo do starczy załoga Rogozińskiej Fabryki Mebli, 3.500 ławek szkolnych — Mosińska Fabryka Mebli.

Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii wykonały już z nadwyżką roczne plany produkcji, eksportu i do końca grudnia odprawią do Skarbu Państwa dodatkową akumulację w wysokości 6,2 mil. zł. Ponad 90 ton różnych wyrobów farmaceutycznych dostarczy dodatkowo Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich, która wysłała m. in. swe artykuły do Chin i Turcji. Już od 30 października pracują na poczet 1957 roku Wielkopolskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Międzychodzie, wysyłające jak wiadomo 30—40 proc. produktów do różnych krajów świata.

W związku z podwyżką płac w różnych dziedzinach naszej gospodarki wzrosło w ostatnich miesiącach zapotrzebowanie ludności na różne artykuły. W październiku np. obroty gotówkowe w handlu woj. poznańskiego były o 40 milionów większe niż przewidywał plan. Jeszcze w większym stopniu wzrosły obroty w listo-

Wybrano jednogłośnie

Ostatnio odbyły się wybory do rady zakładowej w Obornikach Zakładach Mięsnych. W czasie dyskusji omówiono wiele spraw, zmierzających do poprawy stosunków w zakładzie.

Kierowcy samochodowi poruszyli m. in. problem premiovania szoferów z tytułu oszczędności: paliwa, ogumienia, pełnego wykorzystania transportu itp. Wnosili oni postulaty, aby premia stała się rzeczywiście jakimś dodatkiem do wynagrodzenia, tzn., nie była oprocentowywana podatkiem.

Spośród 17 kandydatów w tajnym głosowaniu wybrano 10 najlepszych do nowej rady zakładowej. Załoga wybrała na przewodniczącą jednogłośnie ob. Rozmłowskię. Wybrano człowieka, cieszącego się wielką sympatią i zaufaniem.

Pomoc mieszkańców

Po kilku latach starań o przydział kredytów na budowę nowej, 11-letniej szkoły w Czarnkowie udało się miejscowym władzom uzyskać pewną sumę. Wystarczy ona jednak tylko na wybudowanie szkoły siedmioklasowej.

Ponieważ w Czarnkowie potrzebna jest „jedenaście latka”, więc mieszkańcy postanowili w ramach szarwarkowych i pomocy ze zbiorów uzupełnić brakujące fundusze.

Teatry

Opera: wtorek — „Holender tulacz”, środa — „Lakmé”, czwartek — „Cyganeria”, piątek — „Wolny strzelec”, sobota — „Baron cygański”, niedziela — „Holender tulacz”; Polski: — od wtorku do czwartku — „Wieczór trzech króli”, piątek i sobota — „Dom Bernardy Albi”, niedziela — „Wieczór trzech króli”; Nowy: — od wtorku do czwartku — „Henryk IV”, od piątku do niedzieli — „Szkoła kobiet”; Operetka Poznańska: — od wtorku do niedzieli — „Wesoła wdówka”; Komedia Muzyczna: — od wtorku do czwartku — „Rozkoszna dziewczyna”, piątek, sobota — „Rozkoszna dziewczyna”; Teatr Satyry: — od wtorku do niedzieli — „Mandragora”; Teatr Lalki i Aktora: — wtorek — środa —

„O pieśku, co chciał być szczotką” i „Jaś i Matgosia”, czwartek — przedstawienie zamknięte, piątek — „O pieśku, co chciał być szczotką”, sobota — nieczynny, niedziela — „O pieśku, co chciał być szczotką”.

Kina

KALISZ: „Wolność — Tajemnica wiecznej nocy”, Stylowe — „Romeo i Julia”; OSTROW: Przędownik — „Wzasy z Aniołem”, Słońce — „Ostatni most”; GNIĘZNO: Polonia — „Wyprawa w przeszłość”, Lech — „Ludzie w białej”; LESZNO: Sportowiec — „Trzej muskietowie”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
12.10 — audycja dla wsi, 12.20 — wies tańczy i śpiewa, 12.33 —



W Poznaniu obradował wielkopolski sejmik kulturalno-oświatowy, w czasie którego kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN — Edward Rebelka wręczył kwiaty zastępcy kierownika działaczowi polskiemu w regionie babimojsko — międzyrzeckim — Janowi Cichemu.

A tak, oto wyglądała sala obrad, w której odbywał się wielkopolski sejmik kulturalno-oświatowy. Na zdjęciu moment dyskusji.

Fot. (2) Kazimierz Przychodźki



Wypożyczony traktor kosztuje więcej niż... nowy

Kierownik Biura Spółdzielni Mieszkaniowej Ekspozytura w Poznaniu — mgr Władysław Dewor zapoznał nas ostatnio z trudnościami z jakimi borykają się spółdzielnie mieszkaniowe. Omawiane one będą przez 183 delegatów wybranych przez członków spółdzielni z Poznania i województwa w dniach 28 i 29 bm. na Krajowym Zjeździe w Warszawie.

Dotychczas sprawa kredytów nastrożała spółdzielniom wiele kłopotów. Kredyty otrzymano w zbyt późnym terminie — w maju. W ciągu więc pierwszych pięciu miesięcy roku nieprzewodzone robót. Właśnie z tej przyczyny trzy poznańskie spółdzielnie: „Budowlani”, „Szkół Wyższych” i „Ładowych” nie wykończyły do grudnia br. swoich domków jednorodzinnych. Od przyszłego roku proponowane jest uruchamianie wcześniej kredytów, co pozwoli członkom spółdzielni pracować bez żadnych przerw.

W Poznaniu i województwie istnieje obecnie 41 spółdzielni, do których należy około 10 tys. członków. Każda spółdzielnia posiada własną administrację i zatrudnia pracowników technicznych. A można by przeczyć stworzyć np. w Poznaniu jedno przedsiębiorstwo, które zajmowałoby się tymi sprawami dla wszystkich spółdzielni. A-

dyskusja przed mikrofonem, 13.03 — aud. rozrywkowa 5x14, 14.20 — radiowa spódz. satyr., 14.40 — utwory Izaaka Albeniza, 15.10 — walec Jana Straussa, 15.30 — zespół instrumentalny, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — „Ciekawostki”, 16.40 — utwory skrzypcowe, 17.05 — aud. dla młodzieży szkolnej, 17.35 — koncert solistów, 18 — reportaż literacki, 18.20 — odpowiadamy słuchaczom w sprawach miedzyrodowych, 18.30 — zagadki muzyczne, 19.05 — zwierzenia dobrego przyjaciela, 19.20 — arcydzieła muzyki kameralnej, 20 — nad książkami M. Promińskiego, 21.30 — sekcja „Komedii”, 21.50 — opow. pt. „Srebrny pieniądz”, 22.10 — koncert muzyki współczesnej.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

Niespokojne miasto

Zbyt krótko bawilem w Turku, abym mógł się pokusić o napisanie artykułu ukazującego go wszechstronnie życie tego miasta. Wymagałoby to sporo czasu. Nie łatwo bowiem dotrzeć do prawdy złożonych zjawisk, szczególnie jeśli często krzyżują się w nich osobiste rozgrywki.

Wielu moich rozmówców żaliło się na gwałtowny wzrost chuligaństwa. Rzeczywiście sytuacja jest groźna. W samym Turku na ogół nie ma tygodnia bez większej rozróbki.

Podczas zabawy w Turkowskich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego wywiązała się bójka, w wyniku której kilka osób trzeba było odwieźć do szpitala. Na meczu piłkarskim Kolejarsz Turów — Ostrowia pobito sędziego. Sporą „zastęg” miała w tym grupa pracowników PKS.

„Stalinowiec!” — takie epitety rzucano pod adresem przechodniów w Kawęczynie dobrana czwórka w składzie bra-

cia Nowakowie, Grabarczyk i Frączak. To był pierwszy etap ich działalności. Drugim były rękoczyny.

Recydywistami w zakładaniu spokoju publicznego są S. Bobrowski i Grabara. Ten ostatni rzucił się kiedyś na milicjanta. Niedawno doszło do zbiegowiska grożącego poważnymi komplikacjami. Przyczyna? Czterech handlarzy trzodą chlewną — bracia Maciaszkowie i Grzelak podczas legitymowania słownie znieważyli funkcjonariusza MO.

Sprawy chuligańskich wybrków działają zazwyczaj w stanie zamroczenia alkoholowego. A pijaństwo jest tu prawdziwą plagą. Podczas jarmarków woda płynie strumieniami już od rana. Nawet w dniach, w których obowiązuje zakaz sprzedaży alkoholu, dużo ludzi znajduje się w stanie nietrzeźwości (czyżby pędzono samogon?). W miejscowych knajpach — stale komplet.

Wstąpiłem na chwilę do „baru nr 1”. Było jeszcze dość wcześnie, ale ćwiartki „czyściej” krążyły gęsto. Obok mnie trzech młodych ludzi z determinacją opróżniało setkę za setką.

A przed knajpą żony czekały na mężów. Jedna z nich straciła wreszcie cierpliwość i nastąpiła interwencja. Myślałem, że powtórzy się scena z „Bartka z wyścizy”. Ale klient „baru nr 1” był bardziej niezłomny niż wojownik spod Gravelotte i Sedanu. Żona samotnie opuściła knajpę.

W marcu 1956 roku zlikwidowano szajkę złodziei, która działając od 1951 r. dokonywała kradzieży z włamaniem. Odtąd wypadki tego rodzaju ustały. Jednak nie na długo. Pod koniec listopada zdarzyły się w powiecie tureckim dwa włamania do sklepów spożywczych.

Wzrosła ilość drobnych kradzieży na szkodę prywatnych właścicieli. Od 28 listopada do 10 grudnia zanotowano w Dobrej 17 wypadków kradzieży, przy czym nie udało się wpasować na trop złodziei.

I jeszcze jedna chyba najbardziej smutna sprawa. Początkowo chciałem ją pominąć. Po namyśle doszedłem jednak do przekonania, że nie wolno przemilczać faktów, które stanowią przejmujący sygnał alarmowy. Chodzi o cztery wypadki, których ofiarami padły kobiety. Związano im suknie nad głowami i przywiązano do

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Robotnik z Rawickiego. Uwagi Pana w przeważającej części są słuszne. Ostatnie ustawy, jakie zatwierdził Sejm, położyły definitywnie kres sprawie, o której Pan pisze. Niemniej winni przestępstw — byli pracownicy U. B. — zostaną pociągnięci, od odpowiedzialności. (4026)

ETA naszych ARTYKULÓW

Niedawno pisaliśmy o braku stałego lekarza w Kaźmierzu Wlkp. Ostatnio Wydział Zdrowia w Szamotułach zawiadomił nas, że od października br. do ośrodka zdrowia w tej miejscowości skierowano lekarza.

W planie Wydziału Zdrowia Prezydium PRN w Szamotułach jest uruchomienie z nowym rokiem gabinetu lekarsko-dentystycznego w pomieszczeniach kaźmierzowskiego ośrodka zdrowia.

(San)

Sprawcy pozostali niezłapani.

O innych problemach Turka oraz o przyczynach zła i możliwości uzdrowienia sytuacji — w następnych numerach „Głosu”.

M. LUCZAK

Nie utracili — wotum zaufania

Na ostatniej sesji PRN w Szamotułach zabrano głos ponad 30 dyskutantów. Większość z nich omawiała sposoby usunięcia popełnionych w ostatnim okresie błędów. Wykazali oni błędy polityki finansowej, np. na odcinku skupu, co w dużej mierze było powodem złego stanu rolnictwa w powiecie. Większa ilość spółdzielni produkcyjnych w powiecie szamotulskim nie przyniosła oczekiwanych wyników, gdyż zawiązywano je częstokroć na słabych fundamentach, pod naciskiem administracyjnych.

W wyniku kilkugodzinnej dyskusji, radni w tajnym głosowaniu wyrazili wotum zaufania wyrażone dotychczasowym członkiem Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

Rada postanowiła dokooptować na członka prezydium przedstawiciela SD — Mariana Tomczaka, z ZSL — Józefa Lubkę oraz Stefana Stachowika z Szamotuł.

Z uwagi na szereg poruszanych zagadnień, powołana została komisja redakcyjna, która opracuje wszystkie wnioski i, jako projekt uchwały, przedstawi na następnej sesji do uchwalenia.

Na podkreślenie zasługuje fakt zwołania 10-osobowej komisji, która zajmie się zbadaaniem wyrządzonych krzywd — szczególnie chłopom na wsi, przez aparat rady narodowej. Komisja ta m. in. badać będzie decyzje, wydawane w poprzednich latach co do planowego skupu zboża, wymiarów podatkowych itp. (SH)

Sami założą światło

Chłopi ze wsi Ludwinów, Biełdziejów i Szczenów w powiecie jarocińskim przystępują do elektryfikacji czynem społecznym. Komitety elektryfikacyjne przystąpiły już do pracy i nawiązały porozumienie z Zakładem Sieci Elektrycznych w Kaliszu, który przystąpił do opracowania wstępnych dokumentacji. Wsie te będą zelektryfikowane w 1957 roku.

(Kut)

SPÓŁDZIELCY DZIAŁA ROCZNY DOCHÓD

W spółdzielni produkcyjnej w Maruszewie (powiat Śrem), już ko jednej z pierwszych w kraju, odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze oraz podział uzyskanego w tym roku dochodu. Dniówka obrachunkowa wyniosła 22 zł w gotówce i 5,7 kg zboża. Ponieważ większość członków wypracowała w bieżącym roku więcej niż 800 dniówek obrachunkowych, rodziny spółdzielców otrzymują niemałe dochody. Warto dodać, że spółdzielnia sprzedawała państwu w bieżącym roku ponad plan 200 tony zboża, 4000 kg żywności i około 48 000 litrów mleka. W 1957 roku spółdzielcy zamierzają kupić ciągnik i młocarnię.

Na zdjęciu: pieniądze pobiera Helena Grzelka. Wypłaca księgowy Stanisław Klinkowski.

CAF — Fot. Szyperko

